

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA CZWARTA SEKCJA

SPRAWA KANIA przeciwko POLSCE

(Skarga nr 59444/00)

WYROK PRAWOMOCNY – 10 sierpnia 2007 r.

W sprawie Kania przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako
Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan N. BRATZA, *Przewodniczący*,
Pan J. CASADEVALL,
Pan S. PAVLOVSKI,
Pan L. GARLICKI,
Pani L. MIJOVIĆ,
Pan J. ŠIKUTA,
Pani P. HIRVELÄ, *sędziowie*
oraz Pan T.L. EALY, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym 12 kwietnia 2007 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 59444/00) wniesionej w dniu 15 listopada 1999 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez polskiego obywatela, pana Dariusza Kanię („skarżący”).

Skarżący, któremu została przyznana bezpłatna pomoc prawna, był reprezentowany przez pana W. Osipacza, adwokata praktykującego we Wrocławiu. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Jakuba Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Skarżący twierdził w szczególności, że z powodu zbyt wysokiej opłaty sądowej, do której uiszczenia został zobowiązany, naruszono jego prawo dostępu do sądu, gwarantowanego na mocy art. 6 § 1 Konwencji.

Na podstawie decyzji z dnia 13 września 2005 Trybunał uznał skargę za częściowo niedopuszczalną oraz postanowił zakomunikować Rządowi skargę dotyczącą dostępu do sądu. Na podstawie art. 29 § 3 Konwencji Trybunał postanowił zbadać meritum sprawy w tym samym czasie co jej dopuszczalność.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

Skarżący urodził się w 1962 r. i mieszka we Wrocławiu (Polska).

1. Powództwo o zapłatę i dalsze postępowanie

W październiku 1970 r. skarżący, będący w owym czasie uczniem, uległ wypadkowi w szkole podstawowej, do której uczęszczał. Na skutek wypadku skarżący stracił wzrok w prawym oku. W 1983 r. sąd przyznał mu odszkodowanie oraz miesięczną rentę w wysokości 2000 starych złotych.

W dniu 12 sierpnia 1994 r. skarżący wniósł do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu powództwo, domagając się zwiększenia wysokości renty. Skarżący argumentował, że wysokość renty pozostała niezmienną od roku 1984. Po denominacji krajowej waluty, która miała miejsce 1 stycznia 1995 r., wysokość renty skarżącego wyniosła 0,2 złotych. Skarżący dochodził ponadto odszkodowania w wysokości 10 000 000 złotych w związku z dalszym pogorszeniem się stanu zdrowia.

Skarżący został następnie zwolniony od kosztów sądowych. Przyznano mu również bezpłatną pomoc prawną.

Sąd przeprowadził kilka rozpraw oraz wydał wyrok w dniu 17 grudnia 1998 r. Sąd wojewódzki częściowo uwzględnił roszczenia powoda oraz przyznał mu miesięczną rentę w wysokości 1220 złotych. Sąd nakazał stronie pozwanej wypłatę zaległych rent od daty wniesienia powództwa przez skarżącego. Zaległa renta wyniosła 43 000 złotych, a odsetki 100 000 złotych. Sąd oddalił żądania skarżącego w sprawie zadośćuczynienia jako przedawnione, jak również pozostałe jego roszczenia o odszkodowanie, w szczególności w odniesieniu do kosztów poniesionych w związku z kolejną operacją oka.

Skarżący odwołał się od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

W dniu 18 maja 1999 r. sąd apelacyjny częściowo uznał apelację za uzasadnioną, uchylił wyrok w części oddalającej pozostałe roszczenia skarżącego oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd apelacyjny uznał m.in., że sąd pierwszej instancji naruszył prawo, postanawiając z urzędu nie rozpatrzyć wniosku skarżącego w sprawie przyznania zadośćuczynienia, stwierdzając, iż roszczenie było przedawnione, mimo że kwestia przedawnienia nie była podnoszona przez stronę pozwaną.

W dniu 21 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wydał wyrok. Sąd częściowo uznał roszczenia skarżącego i przyznał mu 8000 złotych odszkodowania. W odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie pozwany podniósł, że uległo ono przedawnieniu. W związku z powyższym sąd oddalił tę część roszczeń skarżącego.

Skarżący odwołał się od wyroku sądu okręgowego, argumentując m.in. że jego roszczenia nie uległy przedawnieniu, gdyż dotyczyły one dalszego pogorszenia się jego zdrowia.

W dniu 11 kwietnia 2000 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację. W sprawie roszczeń o zadośćuczynienie sąd ponownie uznał, że zarzut przedawnienia może zostać oddalony jedynie wówczas, gdy byłoby to sprzeczne z zasadami „współżycia społecznego” w myśl art. 5 kodeksu cywilnego. Zgodnie z praktyką sądową taki wyjątek czyniono jedynie w szczególnych wypadkach, które nie zaistniały w niniejszej sprawie. Sąd oddalił również apelację w części dotyczącej zarzutów wobec wysokości odszkodowania przyznanego przez sąd okręgowy. Sąd ponadto wycofał zwolnienie skarżącego z opłat sądowych oraz nakazał zapłatę 5000 złotych z tytułu opłat sądowych oraz 4000 złotych za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego. Sąd uznał, że skarżący był w stanie ponieść owe koszty zważywszy na fakt, iż zasądzono na jego rzecz odszkodowanie w łącznej kwocie 140 000 złotych.

2. Wniosek o zwolnienie z opłat sądowych przy wnoszeniu skargi kasacyjnej

W dniu 13 lipca 2000 r. skarżący wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. W skardze kasacyjnej skarżył się na oddalenie jego roszczeń o zadośćuczynienie oraz na wycofanie jego zwolnienia z opłat sądowych oraz bezpłatnej pomocy prawnej. Skarżący obniżył wysokość roszczenia do 500 000 złotych.

W dniu 26 lipca 2000 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nakazał skarżącemu uiścić opłatę sądową w wysokości 26 600 złotych za wniesienie kasacji.

Tego samego dnia skarżący złożył wniosek o zwolnienie z opłaty sądowej. Argumentował, że nie jest w stanie ponieść takich kosztów, gdyż jego jedyny dochód stanowiła renta inwalidzka w wysokości 1220 złotych, którą przyznał sąd okręgowy. Twierdził ponadto, że za odszkodowanie zasądzone przez tenże sąd w 1998 r. zostało zakupione jego mieszkanie, w którym mieszkał razem z rodziną. Skarżący, który stał się niepełnosprawny w wyniku wypadku, pozostawał w związku małżeńskim i posiadał trójkę dzieci. Jego małżonka nie miała zatrudnienia. W rezultacie skarżący twierdził, iż nie mógł uiścić opłaty sądowej bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W dniu 8 sierpnia 2000 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie od opłaty sądowej za wniesienie kasacji. Sąd nie przedstawił powodów swojej decyzji.

Skarżący wniósł zażalenie na owo postanowienie. Jednakże, wydaje się, że w prawie krajowym nie istniał środek odwoławczy od takiej decyzji i zażalenie nie zostało nigdy rozpatrzone.

W dniu 20 września 2000 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił skargę kasacyjną skarżącego, gdyż skarżący nie uiścił opłaty sądowej.

Skarżący wniósł zażalenie na tę decyzję.

Następnie sąd apelacyjny nakazał skarżącemu zapłacenie 5320 złotych z tytułu opłaty sądowej za wniesienie zażalenia.

W dniu 17 października 2000 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie od opłat sądowych, powołując się ponownie na swoją sytuację rodzinną oraz argumentując, iż nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych.

W dniu 17 listopada 2000 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił zażalenie skarżącego na postanowienie w sprawie odrzucenia skargi kasacyjnej z powodu nieuiszczenia opłaty sądowej.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRATYKA

Przepisy prawne, które obowiązywały w owym czasie, a także praktyka krajowa, zostały opisane w punktach 23-33 wyroku wydanego przez Trybunał w dniu 19 czerwca 2001 r. w sprawie *Kreuz p. Polsce*, skarga nr 28249/95, §§ 23-33, ETPC 2001-VI; zob. również *Jedamski i Jedamska p. Polsce*, skarga nr 73547/01, §§ 29-39.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

Skarżący skarżył się, że z powodu nadmiernie wysokich opłat sądowych, których uiszczenia wymagano od niego przy wnoszeniu skargi kasacyjnej, został pozbawiony dostępu do sądu przy rozstrzyganiu o jego prawach o charakterze cywilnym. Powołał się na art. 6 § 1 Konwencji, który stwierdza:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy ... przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”.

A. Dopuszczalność

Trybunał zauważył, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 35 § 3 Konwencji. Ponadto zauważył, że nie jest ona również niedopuszczalna z żadnych innych powodów. Skargę należy zatem uznać za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Oświadczenia stron

Skarżący twierdził, że jego sprawa wymagała szczególnej staranności ze strony władz, gdyż dotyczyła rewaloryzacji jego renty inwalidzkiej, która w chwili wnoszenia przez niego pozwu stanowiła równowartość jednego pudełka zapalek. Postępowanie cywilne w jego sprawie było zatem uzasadnione, a skarga kasacyjna została skierowana przeciwko wyrokowi, którym po bardzo długim postępowaniu oddalono większość jego roszczeń.

Skarżący podkreślał, że właśnie niezmiennie trudna sytuacja finansowa, w jakiej się znajdował, była powodem, dla którego wniósł powództwo, czego sądy krajowe były świadome. Na kwotę 148 000 złotych, którą zasądził sąd krajowy, składało się wyrównanie renty wraz z odsetkami. Została ona wydana na zakup mieszkania, w którym skarżący mieszkał z żoną i trójką dzieci. Z racji tego, iż jego roszczenia o zadośćuczynienie zostały oddalone, skarżący nie był w stanie uiścić opłaty za postępowanie kasacyjne.

Rząd podkreślał, że polskie prawo nakłada na strony postępowania cywilnego ogólny obowiązek uiszczenia opłaty sądowej przy wnoszeniu jakiegokolwiek powództwa lub apelacji. Sądy nie mogą powziąć żadnego działania, dopóki wymagana opłata nie zostanie uiszczona.

Rząd utrzymywał, że roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie zostały rozpatrzone w dwóch instancjach przez cztery sądy, które uznały owe roszczenia za przedawnione. Rząd podnosił ponadto, iż skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżania, tak iż dostęp do Sądu Najwyższego może być bardziej ograniczony od dostępu do sądów pierwszej i drugiej instancji.

Rząd zauważał również, iż sytuacja finansowa skarżącego uległa polepszeniu, gdyż w 1998 r. sąd okręgowy zasądził na jego rzecz 148 000 złotych. W rezultacie wycofanie przez sąd apelacyjny zwolnienia z opłat sądowych było uzasadnione. Podsumowując, Rząd domagał się stwierdzenia przez Trybunał, że w niniejszej sprawie nie miało miejsca naruszenie art. 6 Konwencji.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady wywodzące się z orzecznictwa Trybunału

Trybunał przypomina, że w wyroku w sprawie *Kreuz p. Polsce* (cytowany powyżej, § 60) została już rozpatrzona kwestia, czy wymóg uiszczania nadmiernie wysokich opłat w postępowaniu cywilnym przy wnoszeniu powództw może być postrzegana jako ograniczenie prawa dostępu do sądu.

Trybunał uznał, że wysokość opłat sądowych, oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, w tym mając na uwadze zdolność skarżącego do uiszczenia opłat oraz etap postępowania, na którym owo ograniczenie zostało nałożone, stanowią czynniki, które są kluczowe dla oceny, czy dana osoba miała dostęp do sądu, czy – z powodu wysokości należnej opłaty – ograniczona

została istota prawa dostępu do sądu (zob. *Tolstoy Miloslavsky p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 13 lipca 1995 r., Seria A nr 316-B, str. 80-81, §§ 63 i dalsze, oraz *Kreuz*, cytowany powyżej, § 60).

Trybunał przypomina, że art. 6 § 1 nie nakłada na układające się strony obowiązku utworzenia sądów apelacyjnych czy kasacyjnych. Jednakże państwo strona, które tworzy system odwoławczy, musi zapewnić osobom pozostającym w jego jurysdykcji możliwość korzystania przed sądami apelacyjnymi z podstawowych gwarancji zawartych w art. 6, mając jednakże na względzie fakt, że sposób zastosowania owego przepisu do postępowania przed tego rodzaju sądami zależy od szczególnych cech postępowania odwoławczego i należy przy tym mieć na uwadze całość postępowania krajowego oraz rolę sądów odwoławczych w krajowym systemie prawnym (zob. np. *Brualla Gómez de la Torre p. Hiszpanii*, wyrok z dnia 19 grudnia 1997, Sprawozdania z Wyroków i Decyzji, 1997-VIII, str. 2955, § 33, oraz *Tolstoy-Miloslavsky*, cytowany powyżej, str. 80-81, §§ 61 i dalsze).

(b) Zastosowanie powyższych zasad do niniejszej sprawy

Biorąc pod uwagę opisane powyżej zasady, Trybunał dokona teraz oceny, czy w świetle szczególnych okoliczności przedmiotowej sprawy opłata, której uiszczenia żądano od skarżącego przy wnoszeniu skargi kasacyjnej, stanowiła ograniczenie, które naruszyło istotę prawa dostępu do sądu.

Trybunał w pierwszej kolejności pragnie zauważyć, że postanowienie z dnia 8 sierpnia 2000 r., którym Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie z opłaty sądowej w wysokości 26 000 złotych (około 6500 euro), nie zawierało uzasadnienia. Skarżący twierdził, że jego zażalenie na to postanowienie nie zostało rozpatrzone, gdyż prawo nie przewidywało możliwości odwołania się od takiej decyzji. Z uwagi na brak wyjaśnień ze strony Rządu, Trybunał jest zmuszony uznać, że nie zostało sporządzone uzasadnienie postanowienia z dnia 8 sierpnia 2000 r. i nie istniała możliwość odwołania się od niego. Trybunał nie może zatem dokonać oceny ustaleń poczynionych przez sądy krajowe, które uznały, że należało oddalić wniosek skarżącego o zwolnienie z opłat sądowych.

Po drugie, Trybunał uważa, że sprawa była bardzo istotna dla skarżącego, który domagał się podwyższenia renty inwalidzkiej oraz przyznania dalszego odszkodowania i zadośćuczynienia. Sprawa została rozpatrzona w dwóch instancjach, a jego roszczenia zostały częściowo uznane w części dotyczącej podwyższenia renty i zasądzenia odszkodowania. Jednakże roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie ostatecznie zostało uznane przez sąd apelacyjny za przedawnione i w rezultacie tę część powództwa oddalono. Skarżący miał możliwość wniesienia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego, a Rząd nie twierdził, że skarga była bezzasadna oraz niedopuszczalna w świetle prawa.

Po trzecie, Trybunał zauważa, że opłata sądowa w wysokości około 6500 euro dla wniesienia kasacji, a także dalsza opłata w wysokości 5320 złotych

(około 1300 euro) przy składaniu zażalenia na postanowienie odrzucające skargę kasacyjną, są znaczne, podczas gdy trudna sytuacja finansowa skarżącego na wcześniejszych etapach postępowania została uznana za powód do zwolnienia go od kosztów sądowych i przyznania bezpłatnej pomocy prawnej. Rząd twierdził, że sytuacja materialna skarżącego uległa zmianie, gdyż sąd okręgowy zasądził na jego rzecz 148 000 złotych, tak iż mógł on uiścić opłatę sądową. Jednakże Trybunał zauważa, że w swoim wniosku do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu skarżący podkreślił, iż z odszkodowania zasądzonego na jego rzecz zakupił on mieszkanie, w którym mieszkał razem z rodziną, oraz nie był w stanie uiścić opłaty sądowej bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Trybunał odnotowuje ponadto, że w postanowieniu odmawiającym zwolnienia skarżącego od kosztów sąd apelacyjny nie kwestionował rachunku bankowego skarżącego, czy też twierdził, że otrzymane odszkodowanie umożliwiło mu uiszczenie opłaty sądowej.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności znaczną wysokość opłat sądowych, wagę sprawy dla skarżącego oraz całkowity brak uzasadnienia postanowienia sądu krajowego, w którym odmówiono zwolnienia z kosztów, skutkiem czego skarga kasacyjna skarżącego została odrzucona z przyczyn formalnych, Trybunał uznaje, że władze krajowe nie zapewniły właściwej równowagi między, z jednej strony, prawem państwa do pobierania opłat dla rozpatrywania powództw i odwołań oraz, z drugiej strony, prawem skarżącego do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku sądu apelacyjnego. Istota prawa skarżącego została zatem naruszona.

W konsekwencji Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

Art. 41 Konwencji stwierdza:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

Skarżący domagał się 450 000 dolarów z tytułu szkody materialnej i niematerialnej.

Rząd twierdził, że roszczenia skarżącego były wygórowane.

W odniesieniu do roszczeń o odszkodowanie Trybunał uznaje, że skarżący nie zademonstrował, iż faktycznie poniósł szkodę materialną w wyniku braku dostępu do sądu. W rezultacie brak jest podstaw do zasądzenia skarżącemu odszkodowania z tego tytułu (zob., *mutatis mutandis*, *Kudła p. Polsce* [WI], skarga nr 30210/96, § 164, ETPC 2000-XI).

Z drugiej strony, Trybunał jest zdania, że skarżący doznał szkody niematerialnej, która nie zostałaby wystarczająco zrekompensowana jedynie poprzez stwierdzenie naruszenia Konwencji. Dokonując oceny na zasadzie sprawiedliwości, Trybunał uznaje, że skarżącemu należy przyznać 6000 euro z tego tytułu.

B. Koszty i wydatki

Skarżący, który był reprezentowany przez adwokata i któremu Rada Europy przyznała bezpłatną pomoc, nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków.

C. Odsetki

Trybunał uznaje za właściwe, by odsetki w razie zwłoki zostały ustalone zgodnie z marginalną stopą kredytową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje pozostałą część skargi za dopuszczalną;*
2. *Uznaje, że miało miejsce naruszenie art. 6 § 1 Konwencji;*
3. *Uznaje, że*
 - (a) *pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu, z tytułu szkód niemajątkowych, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, 6000 euro (sześć tysięcy euro), które będą przeliczone na polskie złote według kursu z dnia uregulowania należności, plus jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany;*
 - (b) *od upływu wyżej wymienionych trzech miesięcy do dnia uregulowania należności zwykłe odsetki będą płatne od powyższej kwoty po kursie równym marginalnej stawce kredytowej Europejskiego Banku Centralnego z okresu zwłoki plus trzy punkty procentowe;*
4. *Oddala pozostałe roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.*

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie 10 maja 2007 r., zgodnie z art. 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

T.L. EARLY
Kancierz

NICOLAS BRATZA
Przewodniczący